PRZEGLĄD
ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY

Pismo bezpłatne, wychodzące dwa razy na tydzień przy DZIENNIKU WARSZAWSKIM.

Ner 35.

WARSZAWA.—NIEDZIELA Dnia 24 Kwietnia (6 Maja) 1855 roku.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

KOMISSJA RZĄDOWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH I DUCHOWNYCH.

Podaje do wiadomości, że targ główny na wełnę z mocy postanowienia Namiestnika Królewskiego z d. 2 (14) Maja 1822 r. rozpocznie się w Warszawie, jak lat zeszłych, w dniu 3 (15) Czerwca r. b., i trwać będzie dni cztery, licząc w to przypaść mogące święta.

Wagi i pomosty na dni trzy przed rozpoczęciem targu urządzone będą.

Deputacja jarmarczna w tymże czasie czynności swoje rozpocznie i ułatwienia tak producentom, jako i kupującym zapewnić będzie się starała.

Wełna na targ przywieziona powinna być opatrzona w świadectwo miejscowego pochodzenia, że jest krajową, że pochodzi z owiec zdrowych i z miejsca w którém zaraza ani na owce ani na bydło nie istniała.

Świadectwa te na papierze stemplowym ceny kop. sr. $7\frac{1}{2}$ spisane i przez Wójtów gmin lub Burmistrzów miast z wyraźnem oznaczeniem wsi lub miasta, powiatu i gubernji, przy wyciśnięciu pieczęci urzędowéj, za rzetelność poświadczone, oddawane być mają oficjalistom miejskim, do ekspedycji wełny w rogatkach wyznaczonym. Nadto w celu dokładniejszego skonfrontowania wełny krajowéj, wyrażoną być ma w pomienionych świadectwach ilość wełny na pudy i funty.

Zapewnionem także zostaje, aby wełna, bez odprowadzania na komorę, zaraz na rogatkach ekspedjowaną była; lecz zarazem prowadzący wełnę zechcą przy ekspedycji takowéj na rogatkach wskazywać miejsce, gdzie taż wełna, do sprawdzenia wagi, ma być od rogatek przez konwojującego strażnika odstawioną.

Gdy, jak wiadomo, wełna w kraju produkowana, stanowi jeden z najważniejszych przedmiotów handlu wywozowego, przeto zwraca się uwagę właścicieli owczarń na staranne mycie owiec, klassyfikowanie ich przed strzyżą i pakowanie wełny ostrożnie bez targania run, które wiązane być mają średnim szpagatem, nie zaś grubemi sznurkami, w wańtuchy nie przenoszące trzynastu pudów, jako wielkości w handlu pospolicie używanéj.

Mianowicie też nie należy mięszać wełny z owiec zdrowych z wełną opadłą lub oskubaną.

Nadto, wańtuchy nie powinny być łatane, ani szyte na zewnątrz, gdyż to wznieca obawę przy wychodzie za granicę, czyli wełna w drodze nie była przepakowaną, lub inną z owiec niezdrowych zastąpioną wańtuchy powinny być ile możności z średniego płótna, 3-brytowe,— w długość nie przechodzące $2\frac{1}{4}$ arszyna.

Od dopełnienia powyższych warunków zależą korzyści lub straty producentów, tudzież powiększenie coroczne konkurencji lub odstręczanie nabywców.

Z upoważnienia Dyrektora Głównego
Dyrektor Wydziału, Tajny Radca Brujewicz,
Naczelnik Sekcji, Radca Dworu Szyszko.

CHODOWANIE (UPRAWA) ROŚLIN
w szczególności.

(Dalszy ciąg).

Tatarka.

2. *Zmianowanie.*

Tatarka wyborną jest na roślinę pośrednią w gruntach niedoprawnych lub świeżo doprawionych. Może atoli stać bez uszczerbku po życie i wyce pastewnéj, po rzepiu i zimowym jęczmieniu. Choć dojrzeje mało wycieńcza rolę, skoszona zaś na zielono, wcale jéj nie wycieńcza, a jest pod wszystkie rośliny dobrą poprzedzicielką.

3. *Nawóz.*

Zboże to potrzebuje do swego wzrostu staréj siły mierzwianéj i tylko wymierzwia się pod nią wtenczas, kiedy ma być na paszę zieloną obrócona. W takim razie bierze się gnój bydlęcy, kompost, ślam stawowy, a wapno tam tylko, gdzie jest grunt wilgotny.

4. *Uprawa roli.*

Tylko grunt torfiaty i murszaty raz się tylko orze pod tatarkę; każden inny zaś orze się więcéj razy, i to tém częściéj, im więcéj ma glin-

ki i chwastów. Grunt glinkowy podoruje się pierwszy raz na zimę. Jeżeli jest sucha pogoda, można na prawdziwéj roli gryczanéj zasiew przyorać; wśród wilgotnéj pogody zaś dosyć będzie przywlec go i przywalcować.

5. *Czas siewu i ilość wysiewu.*

Sieją tatarkę w rozmaitych czasach, aż do czerwca. Ciągła mokrość, albo ciągle suche, zimne a ostre wiatry w czasie kwitnienia, nadzwyczajnie szkodzą tatarce. Można siać tatarkę, począwszy od 25 maja aż do połowy czerwca; siew czerwcowy pospolicie najlepiéj się udaje. Wysiewa się na morgę około ³/₄ do 1 szefla; chcąc zaś sprzątnąć ją na zielono, trzeba wysiać 1¹/₄ szefla na tę samę przestrzeń. Przed siewem uwłóczy się rolę.

6) *Sprzęt i plon.*

Sprzęt gryki przypada pod koniec sierpnia, albo na początku września, a rozpoczyna się wtenczas, kiedy już większa część ziarna nabrała ciemnego koloru. Na świeżość roślin i na kwicie zważać bynajmniéj nie trzeba. W kilka dni po skoszeniu wiąże się ją w małe snopki, i ustawia je aż do zupełnego wyschnięcia. Jeżeli tak stojące snopki zaskoczy deszcz gruby, tedy je trzeba poprzestawiać. Skoro tylko uschła tatarka jak potrzeba, zaraz ją zwozić i młócić. Słoma (gryczanka, tatarczanka) i plewy wraz z zgoninami, bardzo dobre są na paszę dla bydła.

Tatarka należy do liczby tych roślin, które zwykle albo bardzo wielki, albo nader lichy plon dają. Środek jest tu rzadszy jak u innych roślin. Bywa czasem 20 i więcéj szefli z morgi; lecz często zaledwie 3 szef'e się zbierają. Słomy o połowę tyle wydaje jak żyto. Miernie wilgotna pogoda, wiele ciepła, a mianowicie ciepłe noce, nadzwyczajny mają wpływ na podniesienie plonu.

Soczewica.

Soczewicę chodują w naszych stronach w nader małéj tylko rozciągłości, gdyż słoma jéj tylko dla owiec jest użyteczna. Ziarno stanowi dość ulubioną potrawę.

Grunt bardziéj sypki, jak zwięzły; będący w dobrym stanie umierzwienia, odpowiada wymaganiu soczewicy. Jako pośrednią roślinę używa się najczęściéj kartofli. Grunt uprawia się zresztą jak pod groch, a zasiewa się soczewicę rychło. Bierze się na morgę wysiewu około ³/₄ szefla, a plon przyjmuje się na 6te ziarno. Chwasty znacznie plon umniejszyć mogą, dla tego pleć trzeba, co szczegzlniéj na małych kawałkach łatwo się da wykonać. Zaczyna się soczewicę sprzątać wtenczas skoro strączki zbrunatnieją, i wyrywa się ją.

Rośliny okopowe.

Rośliny okopowe następujące nastręczają korzyści:

1. Pomnażają karmę dla ludzi i dla bydła, rosnąc zazwyczaj w nieużywanym ugorze. Głód na ludzi i na bydło nie powinienby powstać w naszych czasach, im bardziéj uprawę roślin tych rozprzestrzeniać będziemy. (*)

(*) Górny Szląsk może służyć za dowód.

2. Przez pomnożenie ilości i dobroci karmy, którę nastręczają rośliny okopowe, wzmaga się i wzrasta inwentarz, tak co do siły, jako też co do liczby i dobytku, a przezeń pomnaża się i ulepsza mierzwa, która znów staje się przyczyną lepszego plonu w słomie i ziarnie i t. d.

3. Przy pomocy roślin okopowych łatwiéj jest rolnikowi przezimować swój inwentarz, a to tém bardziéj, jeżeli mu brak łąk, a ztąd niedostatek siana, lub jeżeli z powodu suszy miał nieurodzaj w sianie i w pastewnych roślinach.

4. Ponieważ rośliny okopowe (niektóre) z pożytkiem i w rozmaitych przemysłach użyte być mogą, więc i z téj strony do zamożności rolnika dopomagają.

5. Dokładna uprawa roślin okopowych widocznie polepsza zaniedbane i zanieczyszczone pola pod przyszłe rośliny.

Rośliny okopowe atoli mają tę niedogodność, że je w wielkiéj ilości trudno przechować. Luboby owocom tym i ten jeszcze zarzut uczynić można, że jedne mniéj, drugie bardziéj wyniszczają rolę, to jednak ten da się uprzątnąć przez stosowne zmianowanie, przez należytą uprawę i przez odpowiednie przysposobienie i użycie nawozów.

Zanim kto jednak uprawę roślin okopowych rozprzestrzenić postanowi, niechże wprzód rozważy następujące okoliczności:

1. Pod wszystkie okopowe rośliny tęgo mierzwić należy, wyjąwszy, że rola posiadała tyle staréj siły mierzwy, iż nią aż pod następujące rośliny wystarczy. Gdyby zaś tak nie było, tedy najpierw nie obrodzą się dobrze rośliny okopowe i nie wynagrodzą mozolnéj około nich pracy, a potém i następne rośliny się nie udadzą, dając początek do ogólnego nieurodzaju. Kto więc chce zacząć uprawiać rośliny okopowe na większy rozmiar, niechże nie czyni tego dopóty, dopóki nie będzie miał dostatecznéj do téj uprawy mierzwy, i niech raczéj tylko w miarę swego nawozu uprawę tę rozprzestrzeni, postępując zwolna coraz daléj.

2. Rośliny okopowe wymagają wiele pracy ręcznéj i zaprzęgiem prócz pługa, bron i tęgich narzędzi gospodarskich, do rzędowéj uprawy a przedewszystkiem wymagają téj stałości i zdolności rolnika, iż dokładnie obliczyć zdoła i siłę i czas i pracę, których wychów roślin okopowych nieodzownie potrzebuje. Kto tego wszystkiego nie posiada, daremnym kosztów nakładem niezadowalniający sprzęt osiągnie, a przez złą uprawę dla przyszłych roś in wyczerpniętą zostawując rolę, położy fundament do powszechnego ich nieurodzaju: W takim razie byłoby najlepiéj pozostać przy starém gospodarstwie; do wszelkich zmian i ulepszeń bowiem, potrzeba i odpowiednich środków i dokładnego rzeczy rozumienia.

3. Uprawa roślin okopowych wystawia rolnika na różne wydatki; powinien zatem dokładnie wprzód rozważyć, czyli będzie mógł chowane te rośliny korzystnie sprzedać lub też z korzyścią w swém gospodarstwie spotrzebować.

4. Kto chce uprawiać rośliny okopowe, powinien dobrze znać właściwości swego gruntu i dobierać pod nie tylko grunt taki, któren z pewnością nagrodzi i pracę i wydatki około chodowania ich podjęte. Kto posiada grunt glinkowy i tęgi grunt gliniasty, chwaścisty albo kamienisty, lub też z miałką powierzchnią, ten chodując rośliny okopowe z trudnością wyjdzie na swoje.

5. Uprawa roślin okopowych wtenczas tylko przyniesie pożytek,

jeżeli te odpowiedniego sobie doznają zmianowania; według powszechnéj zasady więc, nie powinna nigdy następować po nich wprost ozimina jeżeli jéj plonu niechcemy wystawić na szwank; jarzyna atoli dobrze się udaje po roślinach okopowych.

6. Wiadomą iest rzeczą, że im więcéj posiada się łąk, tém mniéj potrzebne są rośliny okopow Podług tego co się dotąd powiedziało, niechże rozważy każdy, jak dalece uprawa roślin okopowych będzie dla niego pożyteczną.

(Dalszy ciąg nastąpi).

ŁĄKI I UPRAWA ŁĄK.

(Dalszy ciąg).

Do roślin, które wyrosły już w czerwcu, a po pierwszém sianożęciu znów w sierpniu i wrześniu dorosły należą:

groszek błotny,	trawa manniana (manna)
bocianie noski, (bodziszek)	kostrzewa twarda,
sparceta, kokosza wyka,	trawa wiechowa pospolita, (wiklina),
żywokost pospolity,	
krwawnik złocień,	trawa wiechowa mielec, (wiklina wodna),
krwawnik kichawiec,	
wszelkie koniczyny,	trawa wiechowa gładka,
mlécz, łoczyga ogrodowa,	grzebienica tęga,
ptasia wyka, (soczewka)	hrzanka łąkowa,
koziorożec lucerna (fengrek,	drzączka mała, średnia i wielka,
traganek,	
wilczy groch,	stokłosa miękka,
krwiściąg (żyleniec) łąkowy,	stokłosa łąkowa,
biedrzeniec pospolity,	życica trwała, rajgras angielski,
owies włosisty, kosmaty,	
owies złoty, żółtawy,	śmiałek wodny, wodne proso,
kostrzewa łąkowa,	kłosówka wełnista,
kostrzewa owcza,	lisi ogon wodny, wyczyniec,
prosownica, zielone proso,	lisi ogon łąkowy,
mietelnica psia,	tomka wonna, trawa.

Ulepszenie i pielęgnowanie łąk.

Przypatrzywszy się z bliska stanowi łąk tak wielu, i uważywszy, co też właściwie przez ulepszenia i pielęgnowanie dla nich uczynione zostało, tedy zapewne przyznać musimy, że we wielu jeszcze miejscach dla téj tak ważnéj części gospodarstwa rolniczego wiele jeszcze do czynienia pozostaje. Ulepszenie i pielęgnowanie łąk rozciagaćby się powinno na następujące okoliczności:

Uprzątanie wszelkich wypukłości, kretowin i t. p., czyli równanie łąk.

Wszelkie nierówności, t. j. nagłe zagięcia kotlinowe na łąkach lub wydatności, mają tę niedogodność, że w zagięciach woda się zbiera przezco wymaka trawa, a na wydatnościach z braku wilgoci znów wysycha. Tam wyrastają rośliny niezdrowe, a tu mało co rośnie i staje się siedzibą myszy, kretów, mrówek i innych szkodliwych zwierząt. Prócz tego, łąki nierówne utrudniają sprzęt, i stają się przyczyną straty znacznéj części siana.

Jeżeli nierówność łąk powstała z powodu natarczywych powodzi lub ulewów, natenczas starać się zapobiedz powodziom, a przynajmniéj złym skutkom ich dla łąk przez sypanie grobli, a może powstałe zagięłości z czasem sama woda zrówna, zalewając je zwolna, czemu także i ręce ludzkie w pomoc przyjść powinny. Gdzie zaś są nierówności, ale powodziów obawiać się nie potrzeba, tam rozpatrzywszy się dobrze. obliczyć, ażaliby się nie opłaciło wyrównać ich przez rozkopywanie wypukłości, a zasypywanie wklęsłości. Trzeba atoli mieć wzgląd i na to, czyby nie można téj poprawy łąk przedsięwziąć i uskutecznić w czasach takich, w których gospodarstwo najmniéj potrzebuje rąk do pracy, jako też i sił pociągowych; toby albowiem znacznie umniejszyło nakładu Najodpowiedniejszy więc czas do téj pracy jest zimowy, o ile się go da użyć, Darninę zbiera się z wierzchu, odkłada ją na bok, zwozi się ziemię z górek w doły, gdzie się mocno udeptuje i kładzie się znów napowrót darninę na miejsca z niéj ogołocone lub świeżo usute.

Nagłe stajanie śniegu i gwałtowne deszcze ulewne mogą także na pochyłych łąkach porobić wyrwy i nierówności, i pozrywać darń z trawą. Zjawiska takie często powtarzać się mogą, którym zapobiegać trzeba przez zakładanie zbiorników dla wody na stosownych miejscach przez bicie w odpowiednich kierunkach rowów (odpływów) i przez obsiewanie trawą miejsc wymełtych.

Kretowiny i mrowiska zbierają się rydlami na wiosnę nim jeszcze trawa rosnąć zacznie, a świeżo usute tym samym sposobem natychmiast uprzątnąć. Mają też do tego osobne grace i strugi łąkowe w kształcie brony z szerokim, ostrym i pochyło naprzód wystającym nożem w postaci kosy. Porosłe już kupki zbierają się także albo takim strugiem, albo też rydlami, przy czém zdejmuje się najpierw darń, odkłada ją na bok, a potem rozrzuca ziemię z kupki na łąkę, i gdy już miejsce równe kładzie się na nie napowrót zdjęta darna i mocno przydeptuje.

Wytępianie mrówek i chrząszczy.

Mrowiska skrychują się rydlem i bierze się z nich ziemię na kupy kompostowe. Z chrząszczami postępuje się zaś, jak to już wyżéj wskazane.

Wytępianie myszy i kretów.

Woda jest zwierząt tych największym nieprzyjacielem; gdzie więc wodą łąki opuścić można, tam najłatwiéj je wygubić. Krety można oraz chwytać łapkami — powszechnie znanemi. Myszy wytępiają się jak wyżéj wskazane.

Uprzątanie wielkich kamieni.

Wielkie kamienie na powierzchni, albo tuż pod powierzchnią ziemi się znajdujące, mają tę niedogodność, że korzonki roślin rozpościerać się nie mogą, że odejmują potrzebną im wilgoć i że mrozy roślinom łatwiej zaszkodzić mogą. Z tego powodu powstają gołaźnie, zbiór siana się umniejsza, zaczem kamienie znajomym sposobem uprzą-

tnąć, lub też w ziemię zagłębić należy.

Uprzątnienie krzewin.

Krzewiny zapuszczają zwykle korzenie swe miałko a szeroko pod ziemią, wypuszczają z nich wciąż nowe wyrośle, zagajają coraz bardziéj trawę, odbierają dobrym roślinom i ziołom pożywienie, a wspierają wzrost złych i szkodliwych lub przynajmniéj nieużytecznych roślin i mchów, i dają przytułek i schronienie myszom i innemu robactwu.

(D. c. n.)

HANDEL.

Gdańsk 26 *Kwietnia* 1855 *r.* — Targi Angielskie wyszły nakoniec z długiéj, a niczem wytłumaczyć się nie dającéj stagnacji. W ostatni poniedziałek ceny się poruszyły i za kwarter tak krajowéj jak zagranicznéj pszenicy płacono 1 do 2 szyl. drożéj. Podniesienie to w prawdzie jest mało znaczne, ale usposobienie kupców było najlepsze, i bliski, ważny postęp w cenach przepowiedziało.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu.

	Pszenicy,	Jęczm.	Owsa,	Żyta	Bobu Grochu	Siem. lnian. Rzep.	Mąki centn.
z kraju	8,194	9,916	8,429	—	889	—	43,880
z zagranicy	5,288	2,700	1,128	—	367	12,255	1,000

Targi prowincjonalne, oraz Szkockie i Irlandzkie trzymały się lepiéj, lecz bez materjalnego podniesienia, w Liverpool tylko małe notowano zniżenie.

Pozycja Angielskich targów jeszcze nie miała czasu wpłynąć naulepszenie handlu w Hollandji, Francji i Belgji.

Na naszéj giełdzie mieliśmy niepamiętne gorączkowe ożywienie. Ceny z każdym dniem przybierały pod wpływem ducha spekulacji, który położenie targów Angielskich wyprzedził. Od ostatniego sprawozdania, ceny u nas o pełne 60 guld. podniosły się, i wszystkie gatunki najchętniejszych znajdowały kupców. Za pszenicę wyborową z okolic Nakła osiągnięto już 780 guld.; a jeśli większy obrót nie miał miejsca, to pochodzi z zupełnego wyczerpania zasobów spichrzowych, i braku dowozów świeżego ziarna.

W ciągu tygodnia sprzedano pszenicy łaszt. 478, żyta 19, grochu 24.

Płacono za łaszt	Wagi Holl.	Guld. Prus.	Złp.	Gr.	Kor. War Złp.	Gr.
Pszenicy . . . . od	125 do 127	610 — 660	45	25	49	18
„ „ „	127/8—129/30	670—712	50	11	53	23
„ „ „	130—131	700—740	52	18	55	18
„ „ „	132—133	745—780	56	—	58	18
Żyta . . . . . . „ „	120 — 123	425—435	32	—	32	25
Grochu . . . . „ „	—	480	—	—	36	
Jęczmienia „ „	—	360	—	—	27	3

Czas mamy nadzwyczaj chłodny i wietrzny, a na stan zasiewów żytnich powszechne zachodzą skargi.

Kursa zamian: Londyn $198^{1}/_{2}$, Amsterdam $100^{1}/_{8}$, Hamburg $44^{3}/_{4}$.

Makowski, Kendzior i komp.

W upłynionym tygodniu sprowadzono do Warszawy: (prócz tego co w śpichrzach znajduje się) żyta czetwerti 1,177, (pszenicy czetwert 4,729, jęczmienia czetwerti 1,521, owsa czetw. 2,232, grochu polnego czetwerti 659, gryki czetwerti 316, kaszy jęczmiennej czetwerti 422 kartofli czetwerti 620, siana pudów 16,337, słomy pudów 6,495.

Średnie ceny żywności na targach Warszawy i Pragi.

Dnia 23 Kwietnia (5 Maja) 1855 r.

	Od rs.	Od kop.	Do rs.	Do kop.		Od rs.	Od kop.	Do rs.	Do ko
Żyta czetwert	9	10			Siana fura 1-konna . .	3	$37^{1}/_{2}$	5	—
Pszenicy „	12	42			„ „ 2-konna . .	5	—	6	60
Grochu	8	93			Słomy pud	—	17	—	—
„ cukrowego . .	—	—			„ fura zwycz. .	1	65	3	30
Fasoli	14	87			Drzewa sosn. sążeń . .	7	45	—	—
Gryki	7	37			Wół dobry	52	—	78	—
Jęczmienia	7	87			„ średni	27	—	51	—
Owsa	5	$41^{1}/_{2}$			„ lichy	28	—	36	—
Mąki pszen. przedniéj .	—	—			Cielę	3	77	—	—
„ ordynarnéj	12	26			Baran	—	—	—	—
„ żytnéj pytlowéj .	9	33			Wieprz dobry	20	—	32	—
„ gryczanéj	—	—			„ sredni	16	—	19	—
Kaszy jaglanéj.	15	74			„ lichy	13	—	15	—
„ gryczanéj zw. .	12	54			Masła pud	7	60	—	—
„ drobnéj	24	27			Słoniny „	5	80	—	—
„ jęczm. perł. . .	26	78			Kartofli czetwert	8	97	—	—
„ „ ordyn. .	10	66			Okowity wiadro . . .	4	55	—	—
Siana pud	—	32			Szumówki wiadro . . .	2	73	—	—

Sprowadzono w dniu 4 Maja roku bież. 1855 z Cesarstwa Rossyjskiego przez tutejszych kupców: wołów sztuk 354, z różnych miejsc Królestwa 268, ogółem wołów sztuk 622, wieprzy 10 1, cieląt 1501; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi wołów sztuk 534, wieprzy 821 cielęta wszystkie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1855 roku.	ŻĄDAJĄ Rs.	ŻĄDAJĄ kop.	DAJĄ Rs.	DAJĄ kop.
MONETY.				
Pół-Imperyały	5	$37^{1}/_{2}$	—	—
Hollenderskie dukaty nowe	—	—	—	—
PAPIERY.				
Obligi skarbowe 4-proc. za 100 rs. oprócz kuponu . . .	76	95	—	—
Listy zast. białe II okresu (oprocz kuponu) za 100 zł. . .	—	—	—	—
„ „ „ III „ „ „ za 15 rs. . . .	15	17	15	16
„ „ Serye wylosowane	—	—	—	—
Obligacye cząstkowe na 500 zł. oprócz kuponu	—	—	—	—
Certyfikaty Banku lit. B. na 200 zł. bez procentu. . . .	—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za 100 zł.	—	—	—	—
Nowa rosyjska pożyczka z r. 1854 oprócz kuponu . . .	92	—	—	—
WEXLE.				
Berlin 100 talarów . . . . 2 m.	99	90	99	75
Gdańsk 100 tal. . . . . 2 m.	99	75	—	
Hamburg 300 BMk. . . . . 2 m.	149	70	—	—
Londyn 1 funt sterl. . . . . 3 m.	6	64	—	—
Petersburg 100 rs. . . . . 1 m.	—	—	99	67
Paryż 300 franków . . . . 2 m.	79	50	—	—
Wiedeń 150 złr. . . . . 1 m.	79	65	—	—
Wrocław 100 tal. . . . . 2 m.	—	—	—	—

Wartość Kuponu bieżącego od Obligów skarbowych rs. — kop. $37^{7}/_{9}$

„ „ „ od Listów zastawnych kop. 22

Nowa rossyjska pożyczka rs. — kop. 30 5/

W drukarni J. Unger.—Wolno drukować.—W Warszawie dnia 24 Kwietnia (6 Maja) 1855 roku.— Starszy Cenzor, sekretarz kolegjalny, T. Hertz.